Czy to prawda, że papieża wymyślili katolicy?

Dłużej, niż przez tysiąc lat, był **jeden tylko** Kościół chrześcijański pod rządami Ojców świętych — papieży rzymskich. Potem przez pychę biskupów greckich, a zwłaszcza patryarchów carogrodzkich i przez przemoc greckich cesarzów, wschodnia część Kościoła oderwała się z pod władzy papieża, nie chcąc go słuchać. Jak się to stało opowiem dokładnie na przyszły raz. Oderwana część chrześcijan przywłaszczyła sobie nazwę »prawosławnych«, to znaczy wierzących i sławiących Boga, jak się należy. Nazwę tę jednak przywłaszczyli oni sobie niesłusznie, bo nie we wszystkich rzeczach wierzą tak, jak Bóg objawił.

Lud prosty i pobożny byłby już dawno wrócił do jedności Kościoła i posłuszeństwa Ojcu świętemu, ale »prawosławne« duchowieństwo nie chce do tego dopuścić i ośmiela się tumanić swoich parafian, że to tylko katolicy wymyślili papieża, a dawniej nikt z chrześcijan władzy papieża nie uznawał. Otóż trzeba, kochani bracia, abyście umieli przekonać »batiuszków«, że każdy, kto chce się zbawić, **musi uznać władzę Ojca świętego.**

Kto z was ma książeczkę z ewangeliami, niech odszuka sobie 16 rozdział ewangelii św. Mateusza i niech zacznie czytać od wiersza 13 do 20. Z tej ewangelii wiemy, że kiedy pewnego razu Pan Jezus zadał apostołom pytanie, za kogo oni Go uważają, a apostołowie nic nie odpowiedzieli, — jeden tylko Szymon, (którego imię Pan Jezus zmienił na Piotra, co znaczy kamień, opoka, skała) — ten Szymon odpowiedział bez namysłu: »*Tyś jest Chrystus* (t. j. oczekiwany Mesyasz) *Syn Boga żywego*«. — Wtedy Chrystus Pan, pochwaliwszy Szymona Piotra za to, że prawdę powiedział, i zaznaczywszy, że on to nie ze swojej głowy, ani z ludzkich gadek wysnuł, ale dowiedział się z objawienia Bożego, tak dalej przemówił: »*A ja **tobie** powiadam, iżeś **ty** jest opoka* (Piotr), ***a na tej opoce*** (to znaczy na tobie) *zbuduję Kościół mój: a bramy piekielne* (to znaczy złość szatańska) *nie zwyciężą go. I **tobie** dam klucze Królestwa niebieskiego A cokolwiek zwiążesz na ziemi, będzie związano i w niebiesiech, a cokolwiek rozwiążesz na ziemi, będzie rozwiązano i w niebiesiech*«.

Czy tu nie jasno, że jednego tylko świętego Piotra Pan Jezus uczynił najwyższym pasterzem **całego** Kościoła, jak on sam jeden wyznał bóstwo Chrystusowe? Przecież wyraźnie mówi do niego samego, nie zaś do wszystkich: A ja **tobie** powiadam, iżeś **ty** jest Opoka, na **tobie** zbuduję Kościół, **tobie** dam klucze.

Opdowiedzi katolickie, Nr 2, wydanie 2-gie.

Pan Jezus nazwał Piotra opoką, to jest jakby fundamentem swojego Kościoła. A po cóż to daje się fundament pod budowlę? Kiedy chcesz murować dom, po co dokopujesz się aż do skały albo do twardego gruntu? A no po to, aby budowla twoja miała się na czem oprzeć i nie rozsypała się w gruzy przy pierwszej wichurze. Podobnież ma się rzecz z Kościołem. Chociaż w tem miejscu ewangelii nie mówił Pan Jezus o tych ceglanych albo drewnianych kościołach, gdzie się ludzie modlą, ale Kościołem nazwał to królestwo Boże, które zakładał, to jest całą społeczność wszystkich wiernych, jednak i temu swojemu królestwu dał Pan Jezus za fundament osobę św. Piotra, żeby się nie rozleciało, jak owe królestwa ziemskie, gdzie dobrych rządów niema.

A jakim to sposobem człowiek może być fundamentem całej społeczności chrześcijańskiej? Pewnie, że nie innym sposobem, tylko tym, że tą społecznością będzie rządził, będzie dla niej prawa wydawał, poważnionych będzie sądził, błądzących upominał, nieposłusznych karał. Otóż to wszystko poruczył Zbawiciel św. Piotrowi, kiedy do niego rzekł: Tyś jest opoką. Z tego widzisz, Kochany Bracie, że św. Piotr był wyniesiony nad innych apostołów. Był im co prawda równy w tem, że tak jak oni opowiadał słowo Boże, chrzcił ludzi, odprawiał mszę, wyświęcał kapłanów; ale w tem znowu był wyższy od nich wszystkich, że mógł rządzić całym Kościołem, czego inni apostołowie czynić nie mogli.

Ale duchownym »prawosławnym« takie rozporządzenie Pana Jezusa nie podoba się: oni, zamiast laski pasterskiej św. Piotra, wolą widać knut carskich oberprokuratorów, biorąc za to od cara pieniądze i ordery. Więc zaczęli tumanić lud i wmawiać w niego, że św. Piotr był sobie taki sam apostoł, jak inni, i nic więcej nie znaczył. Jest to jednak kłamstwo bezwstydne! Bo czego innego nauczają nas wielcy święci Ojcowie i pisarze Kościoła. Św. Cyryl, biskup jerozolimski, nazywa św. Piotra najpierwszym między apostołami, najwyższym nauczycielem Kościoła. Święty Ambroży tak się odzywa: Gdzie Piotr, tam Kościół; a św. Jan Złotousty jeszcze jędrniej mówi: Piotr — Kościół Boży. O żadnym innym apostole nie mówili w ten sposób. Nie chcę więcej wypisywać świadectw z ksiąg Ojców Kościoła, bo bym musiał napełnić niemi grubą książkę. Jeśli popi tych świadectw nie czytali, to pokazują, że są sami nieukami, a więc drugich uczyć nie powinni, — a jeśli czytali, ale ukrywają przed ludem, to dowodzą, że są przewrotni i chcą chyba zgubić swoją własną duszę i dusze swoich parafian.

Ale o tem możeście nie wiedzieli, Kochani Bracia, że do wykrycia fałszu »prawosławnych« batiuszków nie trzeba nawet zaglądać do ksiąg Ojców świętych, ale że można ich zawstydzić z ich własnych cerkiewnych ksiąg? Pewnieście się tego nie spodziewali, więc posłuchajcie. »Prawosławni« mają słowiańskie księgi, które nazywają: »Czytania miesięczne«, to znaczy jakby czytania i żywoty Świętych na każdy dzień i modlitwy do tychże Świętych. Otóż w tych czytaniach na dzień 16 stycznia, 29 i 30 czerwca takie są o św. Piotrze świadectwa. Podaję je po słowiańsku i po polsku, żeby się nie mogli wykręcać, że takich rzeczy niema w ich księgach:

Днесь намъ основаніе Церкве, Петръ, камень вѣры, предлагаетъ честныя своя вериги.	Dzisiaj Piotr, fundament Kościoła, kamień wiary, okazuje nam swoje okowy czcigodne (którymi był skuty w więzieniu).
Законы Христовы утвердилъ еси, и пребеззаконнующія благозаконію на-	Prawa Chrystusowe Tyś umocnił i przestępców nauczyłeś sprawiedli-

училъ еси, яко апостоловъ верховный, яко догматовъ основаніе недвижимо.

Верховнаго и перваго апостоловъ, истины божественнаго ученика, Петра великаго восхвалимъ, и того вѣрою цѣлуемъ вериги.

Апостоловъ верховниче, блаженнѣйше Петре!

Рима не оставль къ намъ пришелъ еси честными веригами, яже носилъ еси апостоловъ первопростолне!

wości, jako zwierzchnik apostołów, jako mocny fundament dogmatów (to jest prawd wiary).

Pochwalmy najwyższego i pierwszego apostoła, boskiego ucznia prawdy, wielkiego Piotra i z wiarą ucałujmy jego okowy.

O zwierzchniku apostołów, najprzebłogosławieńszy Piotrze!

Nie porzucając Rzymu trafiłeś i do nas przez swe okowy, któreś nosił ty, co zajmujesz pierwszą stolicę między apostołami.

Dotąd były ustępy z 16 stycznia.

Петре апостоловъ основаніе, каменю Христовы церкве, христіаномъ начало, паси овцы твоего двора славно: агнцы твоя сохрани отъ волковъ льстивыхъ, избави стадо твое отъ напастей лютыхъ.

Верховнѣйшаго апостоловъ днесь достойно воспоимъ.

Тя предвѣчный проувѣдѣвъ предъустави, всеблаженне Петре, яко предъстателя своея Церкве.

Кіими похвальными вѣнцы увяземъ Петра и Павла... оваго убо яко апостоловъ предначальника: оваго же, яко наче инѣхъ трудившася.

Piotrze, fundamencie apostołów, opoko Kościoła Chrystusowego, początku chrześcijan, paś chwalebnie owce swojej owczarni, zachowaj baranki swoje od podstępnych wilków, wybaw swą trzodę od okrutnych napaści.

Zaśpiewajmy jak należy na cześć najwyższego z pomiędzy apostołów!

Ciebie, św. Piotrze, Przedwieczny, przejrzawszy przeznaczył jako naczelnika swojego Kościoła.

Jakim wieńcem pochwał uwieńczym Piotra i Pawła... tamtego, jako apostołów naczelnika, a tego, że więcej od innych pracował?

Te świadectwa wzięte są z Minei na 29 czerwca.

Рима же ты былъ еси первый епископъ, превеликаго градовъ слава и похвала, и Церкве Петре утвержение, и врата адова не одолѣютъ воистинну ея, яко же Христосъ предрече. (Минея 30 іюня).

Tyś, Piotrze, był pierwszym biskupem Rzymu, sławą i chwałą największego miasta, utwierdzeniem Kościoła, że i bramy piekielne zaprawdę go nie zwyciężą, jako i Chrystus przepowiedział. (Z 30 czerwca).

Te wszystkie o św. Piotrze świadectwa wypisaliśmy z jednej księgi owych Minejów, wydanej w Kijowie roku 1811. Są jeszcze i inne ustępy w samych księgach do nabożeństwa służących. W »prologu« na 30 czerwca św. Piotr nazwany jest:

Пастырь владычный всѣхъ апостоловъ, наставникъ апостоловъ, начало православія.

Pasterzem mającym władzę nad wszystkimi apostołami, wodzem apostołów, nauczycielem apostołów, początkiem prawowierności.

A więc i ich własne księgi cerkiewne uznają i wyznają, że słowa Pana Jezusa u św. Mateusza r. XVI. trzeba rozumieć o nadaniu św. Piotrowi władzy nad całym Kościołem. Czy znajdzie się jeszcze, ktoby poważył się utrzymywać, że św. Piotr był tylko zwyczajnym i równym innym apostołem? A wiecie, jeszcze gorzej się stało, bo znalazł się jeden taki

niby »prawosławny« uczony, który napisał dla ludu książeczkę, a w tej książeczce skłamał, że św. Piotr nigdy nawet nie był w Rzymie i stolicy swojej tam nie zakładał. Ale w takim razie skąd się wzięły w cerkiewnych księgach te słowa: Tyś, Piotrze, był pierwszym biskupem Rzymu (Рима же ты былъ еси первый епископъ)? Taki więc człowiek, co śmie występować przeciwko św. Piotrowi, czem on jest? Ani on katolik, ani prawosławny, bo i od swoich starych ksiąg prawosławnych odstępuje. To już chyba on nie co innego, tylko jakiś luter albo kalwin! Te księgi cerkiewne, Kochani Bracia, to się dochowały z tych jeszcze czasów, kiedy wszyscy papieża słuchali, kiedy była jedna owczarnia i jeden pasterz, a dochowały się te księgi na zawstydzenie tych odszczepieńców, co dla grosza marnego od starodawnej wiary odstąpili i lud niewinny, ale ciemny za sobą ciągną do nienawiści ku Ojcu świętemu. Czytają oni te księgi na swoje własne potępienie, ale ludowi swojemu nie bardzo chcą je pokazywać, bo się boją, żeby ich fałsz na wierzch nie wyszedł. Jeżeli nawet drukują dla ludu jaką nową książkę ze starej, to często wyrzucają te słowa, które przeciw nim świadczą. Oni potrafią robić to samo nawet z Pismem świętem. Naprzykład w »Poczajowskim Listku« nr. 27 z r. 1905 na str. 3 u dołu podają słowa Pana Jezusa z ewangelii, ale opuścili to, co w ewangelii jest o św. Piotrze! Kto ma ten »Listek«, niechaj się przekona.

Kochany Bracie, ty, co czytasz moje pismo! Jeśliś katolik, to dziękuj Bogu, że masz takich Ojców duchownych, co ciebie całej nauki Chrystusowej uczą, a jeśliś »prawosławny«, to przekonaj się, że twoje batiuszki ciebie i braci twoich tumanią i oszukują, gdy ci mówią, żebyście papieża nie słuchali, tylko cara, któremu oni nawet w rzeczach duchownych się poddali. W rzeczach ziemskich trzeba słuchać cesarza, ale w rzeczach bożych słuchać trzeba Boga i Chrystusowego na ziemi namiestnika — papieża.

Na to, że święty Piotr był głową Kościoła, masz jeszcze i ten dowód, że jego święto najuroczyściej się obchodzi ze świąt wszystkich apostołów, a przed tem świętem, jak u łacinników jest wigilia z postem, tak u Rusinów jest również post, dosyć długi, zwany »Petriwka«. Takiego postu niema przed żadnym innym Świętym; to znak, że św. Piotr miał władzę w Kościele większą, niż wszyscy inni święci apostołowie. I ten post pochodzi z tych czasów, kiedy wiara była jeszcze jedna, kiedy i Rusini wszyscy uznawali Ojca świętego, jako następcę św. Piotra, za głowę Kościoła całego. Teraźniejsi duchowni rosyjscy pewnoby takiego postu na cześć Piotra nie ustanowili.

Na dzisiaj dosyć tego, cośmy napisali. Bądź zdrów, Czytelniku, a nie daj się obałamucać przez wilków w owczej skórze. Módl się do św. Piotra temi słowami, które z cerkiewnej księgi wypisaliśmy: »Piotrze, fundamencie apostołów, opoko Kościoła Chrystusowego, początku chrześcijaństwa, paś chwalebnie owce swojej owczarni, zachowaj swoje baranki od podstępnych wilków, wybaw swą trzódkę od okrutnych napaści. Amen«.

Wszystkich gorliwych katolików prosimy o pomoc w rozszerzaniu tego wydawnictwa w miejscowościach, zagrożonych schyzmatycką propagandą.

Drukowano za pozwoleniem władzy duchownej.

Nakładem ks. Jana Baranowskiego. — Druk W. L. Anczyca i Spółki. Kraków.